

Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoń!

red. Krzysztof Juszczak
tel. 695 385 509

PRZY WSPÓŁPRACY Z LUDŹMI WSZYSTKO MOŻNA ZROBIĆ



Od jakiegoś czasu trwa remont kościoła pw. Apostołów Filipa i Jakuba w Bukownicy. Tego trudnego zadania podjął się nowy proboszcz, ks. Sebastian Łagódka, który od roku zarządza parafią.

- Pochodzę z maleńkiej miejscowości Orpiszew w pow. krotoszyńskim - rozpoczyna ks. Łagódka. - Całe życie kapłańskie pracowałem w miastach, później, w czasie studiów doktorskich, mieszkałem w Warszawie i Pruszkowie jako rezydent i ten wielkomiejski szum trochę mi nie odpowiadał. Odnajduję się wszędzie, gdzie mnie Pan Bóg posyła, ale wolę wieś, naturę, lubię pójść do lasu, gdzie cisza, spokój... I tak się złożyło, że moja pierwsza placówka proboszczowska jest tutaj, w małej parafii w Bukownicy, która składa się tylko z jednej miejscowości, co wcale nie jest jej słabością, a raczej zaletą. Od początku doświadczam życzliwości parafian, należę do nich - troszczą się o mnie, na różne sposoby pomagają.

Od chwili przybycia do Bukownicy nowy proboszcz ma też świadomość, że jednym z zadań przed nim stojących jest remont kościoła. I to dość gruntowny, bo okazało się, że tych koniecznych do przeprowadzenia prac będzie dużo. Są na to pewne środki pozyskiwane z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urzędu Marszałkowskiego,

także Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, a i na ofiarność parafian można liczyć.

Ksiądz proboszcz nie tylko dba o nowy wizerunek kościoła, ale potrafi też spojrzeć w przeszłość, zaskakując znajomością historii tej świątyni.

- Brak dokładnych danych o początkach parafii, ale prawdopodobnie mogła ona powstać już w 1294 r. wraz ze wsią. Jest faktem, że tego właśnie roku wieś otrzymała przywilej lokacyjny nadany przez arcybiskupa Jakuba Świnkę. Pierwszy kościół murowany stanął tu w 1721 r., przedtem były kościoły drewniane. Przy ostatnim została dobudowana zakrystia, która dziś jest najstarszą częścią kościoła. W 1773 r. potężny pożar strawił prawie całą wioskę i kościół. Zaledwie trzy lata później, w 1776 r., kościół odbudowano.

Jednak kościół, chociaż murowany, wymaga wielu prac - zarówno murarskich, jak konserwatorskich, a wiadomo, że piecza konserwatorska trochę spowalnia przebieg robót. Odbudowany już został jeden z bocznych ołtarzy poświęcony Aniołowi Stróżowi, drugi, dedykowany Męce Pańskiej, właśnie został zdemontowany i zabrany do konserwacji. Potrzebna będzie też wymiana stolarki okiennej w wieży, renowacja ścian i ołtarza głównego. Na zewnątrz zostaną położone nowe tynki, także

renowacyjne, potem ich malowanie i założenie tzw. opaski osuszającej wokół kościoła, która ma chronić fundamenty. Ale to później, bo remont zwykle rozpoczyna się od dachu.

- Decyzją pani konserwator dachówka stanowiąca pokrycie dachu zostanie zamieniona na blachę cynkowo-tytanową patynowaną. Wieża jest młodsza od reszty budowli, bo z XIX w. i chodzi o to, by uzyskać taki efekt, aby było widać, że jest ona z innego okresu. Konserwatorowi zależy też na uwypukleniu tego, co świadczy o okresie powstania kościoła. Ponieważ reszta budowli jest barokowa, to na niej będzie kładziona dachówka, choć w starych zapiskach jest wzmianka, że na tym najstarszym miedzieli przed pożarem była blacha miedziana. Kroniki mówią, że wartość zełmowanej po pożarze miedzi była tak duża, że prawie w całości pokryła odbudowę kościoła. Również na zakrystii, gdzie obecnie jest blacha, będzie dachówka podkreślająca styl barokowy.

Zatem już w tym roku dach na wieży nabierze całkiem innego wyglądu i stylu. Wiemy, że ostatni raz dach przekładano w 1964 r., bo podczas prac



natrafiono na butelkę z kartką informującą o tej dacie i o tym, że roboty wykonywała firma p. Joachima Ślęzaka wraz z synami: Zenonem, Włodzimierzem i Andrzejem. Przed dwoma laty pisaliśmy w „CZO” o dokonaniach dekarzów p. Włodzimierza Ślęzaka, który wówczas kończył prace na dachu kościoła Chrystusa Króla w Ostrzeszowie.

Będzie też zrobiona elewacja wieży kościelnej, aby za jednym razem wykorzystać rusztowania okalające 40-metrową wieżę. Wykonawcą robót budowlanych jest firma TOL-BUD z Ostrzeszowa.

- Przedstawili dobrą ofertę zarówno od strony cenowej, jak i jakościowej. To, że jest blisko, też ma swoje znaczenie. Planujemy zakończenie robót do połowy października, bo jeszcze w tym roku trzeba rozliczyć dofinansowanie ministerialne. Są to nieprzekraczalne terminy. Musiałem przez ten rok nauczyć się pewnych procedur, zaznajomić z fachową terminologią - dużo już wiem, choć nie wszystko.



Reszta ambitnych prac remontowo-budowlanych będzie realizowana w następnych latach. Na renowację czeka m.in. główny ołtarz, któremu planuje się przywrócić dawny blask, czyli pierwotne barwy. Podobnie jak przed kilku laty zrobiono w ostrzeszowskim kościele farnym. Środki na prace konserwatorskie wewnątrz kościoła pochodzą z Wojewódzkiego Urzędu Konserwatorskiego i Urzędu Marszał-

starsze wizerunki świętych pochodzą z połowy XVIII w. W ołtarzu głównym znajduje się wizerunek Matki Boskiej Szkaplerznej, a nie Częstochowskiej, jak mogłoby się z daleka wydawać.

- Remontowanie kościoła nie jest prostą rzeczą, zawsze może pojawić się coś nowego, nieznanego, co spowolni prace. Dlatego trzeba być gotowym na zabiegi konserwatorskie trwające ładnych parę lat. Kościół ten zawdzięczamy czymś staraniom, ofiarom, pracy i tak samo musimy go pozostawić przyszłym pokoleniom. To nasze dziedzictwo i nasz obowiązek.

Istotną kwestią jest ogrzewanie - niewykluczone, że parafia skorzysta ze źródeł energii odnawialnej. Ksiądz Łagódka poważnie rozważa zastosowanie urządzeń fotowoltaicznych. Pewnie byłby to pierwszy w okolicy kościół korzystający z energii słonecznej.

Sprawy materialne, choć niezwykle ważne, nie powinny jednak żadnemu proboszczowi przysłać spraw duchowych i kontaktów z parafianami. Te, według słów wielu z nich, są bardzo dobre. Parafianie cenią młodego proboszcza za inicjatywę, za wspólne działania

za dostępność i serdeczność. Nie bez znaczenia jest i to, że ksiądz proboszcz znajduje czas, aby uczyć dzieci gry na gitarze czy pojechać z młodymi na lodowisko.

- Mierz siły na zamiary - mówi z uśmiechem ks. Łagódka. - Pewnie, że chciałbym jeszcze wiele rzeczy zrobić, ale wszystkiego nie sposób tak od razu. Wierni garną się do kościoła - w parafii działa ponad dziesięć róż różańcowych, istnieje Bractwo Aniołów Stróżów, spora grupa chłopców służy do mszy jako ministranci. Na pożegnanie wakacji planujemy piknik rodzinny. Przed rokiem wyszedłem z taką inicjatywą, bo chciałem lepiej poznać parafian - to się przyjęło, więc kontynuujemy. Działa to na zasadzie „wszystkie ręce na pokład” - razem przygotowujemy i wspólnie się bawimy. W grudniu chcemy zrobić dla mieszkańców parafii wspólny opłatek. Będzie symboliczna wieczerza, łamanie opłatkami, śpiewanie kołęd.

Mimo rozlicznych zajęć i rozpoczętego remontu, ks. Sebastian Łagódka patrzy na wszystko z optymizmem.

- Zadań nie brakuje, ale przy współpracy z ludźmi i przy ich pomocy wszystko jest do zrobienia. „Z niejednego pieca chleb jadłem”, doświadczyłem różnego typu duszpasterstwa i sądzę, że czegoś się nauczyłem - mówi,

przytaczając też słowa ks. biskupa S. Napieraly: „Mądry człowiek zawsze wychodzi zwycięsko z każdej sytuacji, bo od ludzi dobrych i mądrych uczy się tego, co naśladować, a od niemądrych uczy się, czego należy się wystrzeżać”. Jeżeli moja obecność pomaga ludziom przybliżyć się do Pana Boga, wierzyć i rozjaśniać pewne wątpliwości, a nie przeszkadza, to już jest sukces, bo taka jest moja rola jako księdza i proboszcza.

Ksiądz proboszczowi życzymy, by na swojej drodze zawsze spotykał dobrych i mądrych ludzi, aby z ich pomocą budował parafialną wspólnotę.

Krzysztof Juszczak

ROWERY

MODENA
K. FRANIKOWSKI
www.modena-rowery.pl
Ostrzeszów, ul. Daszyńskiego 5

62 730-12-00
Godziny otwarcia
pn.- pt. 9.00 - 17.00,
sob. 9.00 - 13.00

PROMOCJA

KOMINKI
PIECE, KUCHNIE KAFLOWE,
GRILLE.
PROJEKTY, MONTAŻ,
SPRZEDAŻ.
602 460 571
www.kominki-tomek.pl

**Naprawa sprzętu
AGD i RTV**
Ostrzeszów, ul. Chmielna 3
tel. 603 942 769

Jan Nucha
UNIMEBEL
FABRYKA MEBLI

Fabryka Mebli UNIMEBEL zatrudni

**KIEROWCĘ Z KAT. C+E
w transporcie krajowym**

Wymagania:

- prawo Jazdy kat. C+E, KARTA KIEROWCY
- ważne badania lekarskie i psychotechniczne
- doświadczenie w zawodzie
- sumiennosc i rzetelnosc

tel. 62 586 06 38; email: unibiuro@unimebel.pl